

Finowie spalą nasze śmieci. I zbudują elektrociepłownię w Polsce

■ war 2010-06-10, ostatnia aktualizacja 2010-06-10 21:38:59.0

A przy okazji zamieniają je na prąd i ciepło. Ale to nie wszystko. Fiński koncern energetyczny Fortum szykuje się do ofensywy w Polsce

Niebawem podejmie decyzję odnośnie budowy nowej elektrociepłowni we Wrocławiu, z której za ok. pięć lat popłyną prąd i ciepła woda. Obiekt będzie opalany gazem lub węglem z dodatkiem biomasy.

Już tej jesieni Fortum uruchomi w Częstochowie najnowocześniejszą w kraju elektrociepłownię: z węgla i biomasy spalanych w proporcji 3:1 będzie produkowała 120 MW ciepła i 64 MW energii elektrycznej rocznie. Koszt całości - 130 mln euro.

Koncern przymierza się też do budowy spalarni śmieci. Choć 12 zainteresowanych nimi miast jeszcze nie ogłosiło przetargów, Finowie uważnie śledzą bieg wydarzeń. Budowę takich instalacji są w stanie sfinansować bez oglądania się na środki unijne. Warunkiem powodzenia jest wg nich zmiana ustawy, która uczyniłaby z gmin właścicielami odpadów. W przeciwnym razie spalarniom mogłoby po prostu zabraknąć paliwa.

A czy byłoby w stanie rozwiązać problem śmieciowy Warszawy, np. rozbudowując istniejącą spalarnię?

- Jeśli miasto zdołałoby zagwarantować dostawy odpowiedniej ilości odpadów po odpowiedniej cenie, to Fortum byłoby tym zainteresowane - przyznaje Krzysztof Wojciechowski z Fortum Power and Heat Polska.

Aspiracje Finów sięgają dalej. Fortum wnikliwie przygląda się rozwojowi programu nuklearnego w Polsce i jest gotowe dzielić się doświadczeniem. Nie byle jakim. W Finlandii ma elektrownie atomowe w Loviisie oraz Oilkiluoto, w Szwecji jest udziałowcem instalacji w Oskarshamn i Forsmark.

war